


# LIST DO HEBRAJCZYKÓW,

## ROZDZIAŁ DRUGI <sup>3</sup>

 Rozdział 7, 8, 9, 10 i dalej, och, ludzie! Przygotujcie sobie ołówek, papier i wszystko, ponieważ wierzę, że Pan nam da wspaniały czas. Więc jesteście . . .

<sup>218</sup> Paweł wywyższa Pana Jezusa i umieszcza go na pewnej pozycji. Więc, jeśli uda nam się przez to przejść dziś wieczorem, w niedzielę rano . . . Większość z tego pokryje się z Przesłaniem z niedzielnego poranka, ponieważ to jest „oddzieleniem sabatu”. Dzisiaj jest to wielkim pytaniem pomiędzy sabatystami. I chciałbym was wszystkich zaprosić, żebyście przyszli w niedzielę rano. Bo, co jest właściwe, oddawanie czci w sobotę czy w niedzielę? Co Biblia mówi na ten temat? A więc, zatem, czy . . . Ta Księga oddziela zakon od łaski i Ona umieszcza każde z nich na swoim miejscu. Hebrajczycy byli wychowani przez zakon, a Paweł im mówił o tym jaką rolę odgrywała łaska względem zakonu.

<sup>219</sup> Więc, stwórzmy teraz małe tło. Cofniemy się do początku.

<sup>220</sup> Tak przy okazji, mam okulary do czytania. Może mogę . . . Gdyby dzisiaj wieczorem coś mi się przydarzyło, to ja je mam. Wiecie, jestem cały . . . Brakuje mi tylko dwóch lat do pięćdziesiątki i ja już nie widzę tak wyraźnie jak wcześniej, z bliska. Kiedy mój wzrok . . . Zacząłem zauważać, że wyrazy się rozmazują, myślałem że ślepnę. Poszedłem na badania. Lekarz powiedział: „Nie. Ty po prostu skończyłeś czterdzieści lat, synu”. Więc on powiedział, że jeśli będę żył wystarczająco długo, to może znowu wrócić, będę mógł znowu czytać na krótką odległość. Powiedział: „Teraz, możesz czytać Biblię, jeżeli ją od siebie odsuniesz?”

<sup>221</sup> Ja powiedziałem: „Tak”.

<sup>222</sup> Powiedział: „Po jakimś czasie twoje ramię nie będzie wystarczająco długie”.

<sup>223</sup> A więc ja mam teraz nadzieję, że podczas tego studium, że ja . . . Ta mała Biblia Collinsa ma dobry rozmiar druku. Mogę ją całkiem dobrze czytać. Ale potem przechodzimy do tych wielkich, głębokich miejsc, gdzie bierzemy Stary i Nowy Testament, i łączymy to razem. Mam małego Scofielda. Jestem przyzwyczajony do Biblii Scofielda, do jej odnośników. Teraz nie czytam komentarzy Scofielda, ponieważ nie zgadzam się ze Scofieldem w wielu jego—jego teoriach. Ale lubię sposób, w jaki ona jest ułożona, ponieważ ona jest . . . Miałem ją przez długi czas i czytałem ją, i to tak dużo, że jakoś wiem jak odnaleźć mój temat.

224 To wszystko jest dla mnie nowe, nauczanie, a nie jestem za bardzo nauczycielem. Ale musicie ze mną przez jakiś czas wytrzymać, tak czy owak powiem wam Prawdę, na ile Ją znam.

225 Więc ta Księga jest, Paweł, pamiętacie, on był. . . Jak go znaleźliśmy? On od początku był wielkim nauczycielem albo wielkim uczonym. I on był wyszkolony w Starym Testamencie. Czy może mi ktoś teraz powiedzieć kto był jego nauczycielem? [Zgromadzenie mówi: „Gamaliel”—wyd.] Gamaliel, jeden z najsłynniejszych nauczycieli tamtego dnia.

226 A potem Paweł, jak się dowiedziliśmy, pewnego dnia. . . Zanim został nazwany *Pawłem*, czy ktoś może mi powiedzieć jak on miał na imię? [Zgromadzenie mówi: „Saul”—wyd.] Saul. I on był wielkim autorytetem w Jerozolimie, religijnym autorytetem. I on przyszedł jako—jako naprawdę wyszkolony, religijny człowiek. Umiał mówić czterema albo pięcioma różnymi językami i on był bardzo bystrym człowiekiem. Więc, czy pomogło mu jego wykształcenie i jego spryt? Nie. On powiedział, że musiał zapomnieć wszystko, co wiedział, żeby poznać Chrystusa.

227 Więc przekonaliśmy się, że nie jest potrzebny bystry ani wykształcony człowiek. Potrzebny jest człowiek, który chce się upokorzyć przed Bogiem, bez względu na to jak.

228 Czy wiedzieliście o tym, że Dwight Moody był—był taki niewykształcony, że, szczerze mówiąc, jego pisma były tak ubogie, jak nie wiem co. Oni musieli cały czas korygować to, co on pisał. On—On był takim kiepskim pisarzem, bardzo słabo wykształconym.

229 Czy wiedzieliście o tym, że Piotr i Jan z Biblii byli tak niewykształceni, że nie potrafiliby nawet napisać swoich własnych imion, i nie umieliby ich przeczytać, gdyby one przed nimi leżały? Apostoł Piotr, który miał klucze do Królestwa, nie potrafiłby odczytać swego imienia, gdyby ktoś je przed nim napisał. Pomyślcie o tym. Biblia mówi, że: „On był niewykształcony i nieuczony”. Więc to mi daje szansę. Amen. Tak, panowie. To sięga głęboko, kiedy zobaczysz, że Bóg to potrafił uczynić dla człowieka.

230 Więc zobaczyliśmy również, że jak tylko Paweł otrzymał to wspaniałe przeżycie. . . chciałbym was zapytać. Czy przyście do Chrystusa jest przeżyciem? Czy każdy ma jakieś przeżycie? Tak, panowie. Tak, panowie. To jest Narodzenie. To jest przeżycie. A więc, nie tak dawno, byliśmy na uniwersytecie luterzańskim. . .

231 Miałem ten przywilej dzisiaj, późnym popołudniem, miałem tam być na obiedzie, o dwunastej, razem z—z Tomem Haire. Ilu z was kiedykolwiek słyszało o nim, o tym słynnym Irlandczyku, wojowniku modlitwy? I on wystąpił w swoim programie z Bratem Epp, i pojawił się w wielu miejscach tu, w Ameryce. I ja z nim dzisiaj jadłem obiad. I my byliśmy. . . spóźniłem się mniej

więcej o trzy godziny. Była mniej więcej trzecia trzydzieści, za kwadrans czwarta, kiedy jedliśmy. Ale to było w porządku. I dyskutowaliśmy o tych rzeczach, o tym, że Jezus Chrystus jest Głową wszystkiego.

<sup>232</sup> Więc, kiedy Paweł się o tym dowiedział, on miał to przeżycie. A zatem, zanim on mógł przyjąć to przeżycie, ono musiało być oparte na Biblii. I widzimy, że on—że on odszedł i poszedł do innego kraju, i on tam przebywał przez trzy lata, badał Pismo, żeby zobaczyć czy jego przeżycie było właściwe.

<sup>233</sup> Więc zdajemy sobie sprawę, że miał przed sobą wielkie zadanie. Musiał wrócić i powiedzieć swojemu kościołowi, wszystkim ludziom, że właśnie te rzeczy, które on prześladował, były właściwe.

<sup>234</sup> Czy ty musiałeś coś takiego zrobić? Oczywiście, niemal wszyscy musieli wrócić i powiedzieć: „Doszliśmy do wniosku, że ci ludzie, których nazywaliśmy ‘świętymi pijakami’, byli w porządku”. Widzicie? To jest to. Musieliśmy po prostu zawrócić. I teraz miłujemy to, czego kiedyś nienawidziliśmy. To jest nawrócenie, niezwykła, dziwna rzecz.

<sup>235</sup> Więc ja powiedziałem takie wyrażenie: „święty pijak”. Nie ma czegoś takiego. Nie ma czegoś takiego. Lecz oni nazywają w ten sposób ludzi, którzy żyją w uświęceniu. Ale nie ma świętych pijaków. Nie ma czegoś takiego. Na ile mi wiadomo, nie ma żadnej wzmianki o jakimkolwiek kościele, który byłby zarejestrowany w ten sposób, spośród ponad dziewięciuset sześćdziesięciu różnych denominacji. Nie ma takiej denominacji jak święci pijacy. To jest po prostu nazwa, którą diabeł przypiął Kościołowi.

<sup>236</sup> Lecz oni ich nazywali w tamtych dniach. . . Ilu wie jak ich nazywano za dni Pawła? Heretykami. Czy wiecie co oznacza słowo *heretyk*? „Szaleniec”. Są to szaleni ludzie. Więc ja będę niedługo nazywany „świętym pijakiem” jako „heretyk”. Czyż nie? Więc, może oni—jeśli tak ich nazywano i radowali się!

A co Jezus powiedział, żebyśmy w związku z tym robili? Powiedział: „Cieszcie się i bądźcie wyjątkowo zadowoleni; bo wielka jest wasza nagroda w Niebie, gdyż tak prześladowano proroków, którzy byli przed wami”. Oni to robili.

<sup>237</sup> Powiedział, żebyśmy: „Byli wyjątkowo zadowoleni”. Wszystko, co jest *wyjątkowe*, jest „podniesieniem wysoko do góry”, prawdziwe szczęście. I uczniowie, kiedy zostali uznani za godnych znoszenia pohańbienia z powodu Imienia Jezusa, cieszyli się wielką radością, że mogli znieść pohańbienie z powodu Jego Imienia.

<sup>238</sup> A dzisiaj, wielu ludzi dzisiaj, jeżeli ktoś z nich zostanie nazwany świętym pijakiem, oni są przestraszeni: „Ludzie! Może już od początku byłem w błędzie”.

Ale tamci byli szczęśliwi z tego powodu: „Och, ludzie, nosić to Imię!”

<sup>239</sup> A więc, w drugim wieku, oni ich nazywali *krzyżowcami*. Było tak, kiedy chrześcijanie nosili krzyże na plecach, żeby pokazać, że zostali ukrzyżowani z Chrystusem. Nazywano ich *krzyżowcami*. Więc, wiem, że katolicy nazywają się w ten sposób, ale to nie był kościół katolicki. Najpierw to był kościół protestancki, zanim został nazwany kościołem protestanckim. Oni protestowali przeciwko grzechowi. Powodem, dla którego on jest dzisiaj nazywany kościołem protestanckim jest to, że protestowali przeciwko dogmatom katolickim. Ale to jest. . . To dalej, to w tamtym czasie nie było sekta, kiedy byli nazywani *krzyżowcami*.

<sup>240</sup> Weźcie tylko historię Josephusa i innych pisarzy, także *Dwa Babilony* Hislopa, i tak dalej, a dowiecie się, że taka jest prawda, że oni nie byli żadnym kościołem. Pierwszym zorganizowanym kościołem, jaki kiedykolwiek był, był kościół katolicki, mniej więcej trzysta lat po ostatnich apostołach. Jakies trzysta lat później kościół katolicki został zorganizowany. I nastąpiło prześladowanie, i zmuszono ludzi, żeby wstąpili do kościoła katolickiego, i oni połączyli państwo z kościołem.

<sup>241</sup> Miało to miejsce po tak zwanym nawróceniu Konstantyna z pogaństwa na katolicyzm. Ale jeśli ktoś kiedyś czytał jego historię to wie, że on nie był nawrócony, te rzeczy, które robił. Och, ludzie! Jedyny religijny czyn, którego dokonał, to umieszczenie krzyża na kościele Świętej Zofii. To był jedyny religijny uczynek, jakiego on kiedykolwiek dokonał. On był odstępcą. Ale oni nazwali to jego—jego nawróceniem. Można to mniej więcej porównać z niektórymi przypadkami tak zwanego nawrócenia dzisiaj.

<sup>242</sup> Ale teraz widzimy, że kiedy Paweł się nawrócił i miał to prawdziwe przeżycie, on absolutnie zawrócił.

I wiecie, że *nawrócić się* to znaczy „zawrócić”. Ty idziesz w *tym* kierunku, a potem zawracasz i zaczynasz iść z powrotem w *tym* kierunku. Tak, panowie. To jest zawrócenie, w tył zwrot.

<sup>243</sup> A Paweł, jak tylko on się nawrócił, zanim w ogóle mógł sprawić, żeby jego przeżycie. . . Więc, on miał wspaniałe przeżycie.

Więc, wierzę, że kiedy ty przyjąłeś Chrystusa jako swego osobistego Zbawiciela, to jest przeżycie. Wierzę, że radość głęboko przeszływa twoje serce, kiedy wiesz, że twój grzech został ci przebaczony.

<sup>244</sup> Lecz potem, kiedy błogosławiony Duch Święty zstępuje, to jest przeżycie, to nowe Narodzenie, którego nigdy nie zapomnisz. Ty się stałeś Bożym Dzieckiem. I tu jest to, co tego dokonuje. . .

„Skąd ty to wiesz, Bracie Branham?”

<sup>245</sup> Więc, to są pouczające lekcje. Wielu ludzi, metodyści próbują powiedzieć: „Oni krzyczeli, kiedy To otrzymali”. Więc, to jest w porządku. Jeżeli ty To otrzymałeś i krzyczałeś, to jest w porządku. To, że krzyczałeś, nie jest znakiem, że To dostałeś, ponieważ wielu krzyczało i nie miało Tego.

<sup>246</sup> Zielonoświątkowcy powiedzieli: „Oni mówili językami. Oni To mają”. To jest w porządku. Jeżeli mówiłeś językami i To dostałeś, to jest w porządku. Ale ty mogłeś mówić językami i dalej Tego nie mieć. Więc?

<sup>247</sup> Więc, widzicie, w końcu, że to jest przeżycie przejścia ze śmierci do Życia; kiedy każda stara rzecz umiera i wszystko staje się nowe. Chrystus staje się rzeczywistością. Te stare rzeczy odpadają, stare korzenie cielesności. Wiecie jak wykopać korzeń? Zwykle posługiwaliśmy się motyką i wkopując się, wyciągaliśmy każdy jego kawałek. I oni powiedzieli: „Jeśli wyrósł w was jakiś korzeń goryczy, wyrwijcie go”. Tak jest. I to jest to, co Duch Święty czyni, wrywa wszystkie korzenie. Wykopuje je. Układa je na stosie; pali je. Pozbywa się ich. Jeśli to uczynicie, to będziecie mieli dobre plony.

<sup>248</sup> Więc, Paweł wiedział, że coś się wydarzyło, więc on idzie z powrotem do Arabii i tam studiuje, przez trzy lata, wszystkich proroków Starego Testamentu, jak oni prorokowali. I doszedł do wniosku, że To było absolutną Prawdą.

<sup>249</sup> Więc porównajcie to z dniem dzisiejszym, widzicie, z tym przeżyciem, które mieliśmy tutaj, w tym niewielkim kościele: Gwiazda Poranna, która się tam pojawiła, to wielkie Światło, które zstąpiło, które przepowiedziało i pokazało rzeczy, które miały się wydarzyć. Wiecie, to jest wspaniałe. Lecz mój usługujący brat powiedział mi, że to jest od diabła. I ja tego nie mogłem zrozumieć.

<sup>250</sup> Więc nic na ten temat nie mówiłem, aż pewnego wieczora miałem przeżycie, to się stało gdzieś tam, w Zielonym Młynie, w Indianie, kiedy Anioł Pański szedł po podłodze, stanął tam i udowodnił to na podstawie Pisma. To rozpałiło ogień. Potem to się zaczęło poruszać.

<sup>251</sup> Nie dawniej niż ostatniej niedzieli widzieliśmy niepodważalne znaki Jezusa Chrystusa, Który potrafi wziąć męczyznę, który nie chodził i nie... Jego nerw równowagi zniknął, kiedy klinika Mayo i najlepsi lekarze powiedzieli: „To koniec, na zawsze”. I siedząc, ślepym; wstał i wyszedł z budynku, pchając swój wózek inwalidzki po schodach, on mógł chodzić i widzieć jak każdy inny. To pokazuje, że to jest moc zmartwychwstałego Pana Jezusa. Tutaj to jest. On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.

<sup>252</sup> Czy zatem nie jesteśmy szczęśliwą grupą tego wieczoru, wiedząc, że Bóg potwierdził to wspaniałe przeżycie, które mamy, które można porównać z Jego Biblią i z tymi obietnicami?

Dlatego powinniśmy być niezmiernie szczęśliwi. A zatem uświadamiamy sobie, że w 2 rozdziale widzimy, że: „Nie powinniśmy pozwolić, żeby te rzeczy... Nie powinniśmy tych rzeczy zaniedbywać”. Powinniśmy trzymać się mocno tych rzeczy.

*I jakże ujdziemy cało, jeżeli zaniedbamy takie wielkie zbawienie;...*

<sup>253</sup> Co uczynimy w świetle Bożego Słowa, kiedy staniemy na Sądzie? Nie możesz powiedzieć: „Ja o tym nic nie wiedziałem”. Och, tak, wiedziałeś. „Więc teraz, Brat Branham mógł być w błędzie”. To jest prawda. Ale Bóg nie jest w błędzie. Jego Słowo nie jest błędne. I pomyśl tylko o tej samej rzeczy, o Biblii, która kiedyś żyła w apostołach, a teraz żyje jeszcze raz. Och, niech będzie błogosławione Imię Pańskie!

<sup>254</sup> Kiedy pomyślę o tym, że mam czterdzieści osiem lat, zbliżam się do pięćdziesiątki i moje dni młodości przeminęły, i tak dalej; jednak wiem, że odkąd byłem małym chłopcem, miałem tę błogosławioną Obietnicę, i obwieściłem Ją moim braciom, i siostram; i zobaczyłem dosłownie tysiące tych, którzy wyszli z ciemności, wiem, że zmierzamy do naszego Wiecznego Domu, do tych błogosławionych. „A jeśli ten ziemski przybytek ulegnie zniszczeniu”, zanim zakończę głosić: „jest jeden, który tam na nas czeka”. Alleluja! Wiem, że siedzą tutaj tuziny ludzi, którzy, gdyby właśnie teraz opuścili to życie, zanim zakład pogrzebowy zabrałby ich ciała, oni byłiby tam, w górze, w swoich chwalebnych ciałach, radowaliby się razem ze świętymi Bożymi, którzy już są w Obecności Bożej, żeby żyć na zawsze. Z doskonałym, absolutnym potwierdzeniem, że tak jest! Amen.

<sup>255</sup> Och, to spowoduje, że prezbiterianin będzie krzyczał! Tak się stało w niedzielę, prawda? Ci ludzie byli prezbiterianami. Pewnie, że by tak było, kiedy tak pomyślimy. Och, nic dziwnego, że ludzie stają się emocjonalni! Więc, jeżeli ty się emocjonujesz kopnięciem piłki albo wrzuceniem jej do kosza, o ile większe będziesz miał emocję, gdy będziesz wiedział, że przeszedłeś ze śmierci do Życia, że jesteś nowym Stworzeniem w Chrystusie! Ty to wiesz dzięki swojemu duchowi, który cię wyprowadza z złośliwości, przebiegłości, nieprzyjaźni i wszystkich rzeczy tego świata. A twoje serce jest skupione na Chrystusie. Takie są twoje motywy. To jest wszystko, o czym rozmyślasz w swoim umyśle, w swoim sercu, dniem i nocą. Kiedy udajesz się wieczorem do łóżka i kładziesz swoje ręce za siebie w *ten* sposób, i po prostu leżysz tam, i chwalisz Go aż zaśniesz. Budzisz się rano, ciągle Go chwalać. Amen. Och, ludzie!

<sup>256</sup> Ja próbowałem oddawać Mu chwałę. Wstawaliśmy mniej więcej o czwartej nad ranem, Brat Wood i ja, wychodziliśmy wcześniej rano, żeby polować na wiewiórki. Myślę, że oddawałem Mu chwałę pod każdym drzewem, do którego podeszedłem. Nie

mogę patrzeć na drzewo nie oddając Mu chwały. Pomyśl, On to drzewo wyhodował. Patrząc na tego niewielkiego konika polnego, który skacze; On wie o tym koniku polnym. „Och”, ty powiesz: „nonsens, Bracie Bill”. Och nie, to nie jest nonsens. On wie gdzie jest każda wiewiórka. On wie gdzie jest każdy motyl.

<sup>257</sup> Więc, pewnego razu On potrzebował trochę pieniędzy i powiedział: „Piotrze, przed chwilą pewna ryba połknęła monetę, dokładnie tyle ile potrzebujemy. Idź i zarzuć haczyk. Ja ją tam pošlę. Wyjmij tę monetę z jej pyszczka, ponieważ ona sama i tak nie może jej użyć. Idź i zapłać naszą dziesięcinę, i podatek”. Amen.

<sup>258</sup> A kilka tygodni temu zobaczyłem małą, zabita rybkę, leżącą na wodzie. Słyszeliście wszyscy tę historię. Tutaj jest Brat Wood i jego brat, i oni są tutaj, jako świadkowie. Ta mała rybka leżała martwa w wodzie przez pół godziny, jej wnętrzności były wyrwane z jej pyszczka. A ten wielki Duch Święty zniżył się, po tym jak dzień wcześniej powiedział: „Zobaczysz zmartwychwstanie małego zwierzątka”. I następnego poranka, niedługo po wschodzie słońca, zobaczyliśmy tę małą rybkę, nawet nie *taką* długą. Wtedy Duch Pański zstąpił i powiedział: „Malańka rybko, Jezus Chrystus cię uzdrowia”. I ta martwa ryba, która unosiła się na wodzie, praktycznie przez pół godziny, wróciła do życia i odpłynęła tak szybko, jak mogła. Och, niech będzie błogosławione Imię Pańskie. Jaki On jest wspaniały!

<sup>259</sup> Nic dziwnego, że Paweł mógł powiedzieć, że: „On był według porządku Melchizedeka”. On był Melchizedekiem. „Melchizedek nie miał początku dni. On nie miał końca lat. On nie miał początku ani końca życia. On nie miał ani ojca, ani matki”. Więc On nie mógł być nikim innym. Kimkolwiek On był, On ciągle żyje dzisiaj wieczorem. Więc, jest tylko jeden rodzaj Życia Wiecznego i on należy do Boga.

<sup>260</sup> Ostatniego wieczora, kiedy mieliśmy dyskusję, pewien brat nie mógł zrozumieć Bożej trójcy, i jak o tym mówiliśmy. Jak Jezus tam stał, jako Mężczyzna, w wieku mniej więcej trzydziestu lat. I powiedział. . .

Oni mówili: „Och, nasi ojcowie jedli mannę na pustyni”.

<sup>261</sup> On powiedział: „I oni są martwi, każdy jeden”. Lecz On powiedział: „Ja jestem Chlebem Życia, który zstąpił od Boga z Nieba, ten, kto to zje, nie umrze”.

<sup>262</sup> „Och”, oni powiedzieli: „nasi ojcowie pili ze Skały na pustyni”.

<sup>263</sup> On powiedział: „Ja jestem Tą Skałą”. Człowiek w wieku trzydziestu lat. Powiedział: „Abraham cieszył się, widząc Mój dzień”.

<sup>264</sup> „Więc”, mówili: „więc Ty chcesz mi powiedzieć, że jesteś taki stary jak Abraham, a Ty jeszcze nie masz pięćdziesięciu lat i

chcesz powiedzieć, że widziałeś Abrahama, który jest martwy od osmiuset lat? Teraz wiemy, że masz diabła. Jesteś szalony”. To jest to, co jest. . . To jest to, co *diabeł* ma na myśli: „szalona osoba”. Powiedział: „Ty masz diabła i jesteś obłąkany”.

<sup>265</sup> On powiedział: „Zanim Abraham był, JAM JEST”.

<sup>266</sup> To jest to, Kim On był. On nie był tylko człowiekiem, ani On nie był jakimś prorokiem. On był Bogiem, Bogiem mieszkającym na ziemi, w ciele, zwanym „Jezus”, wcielony Syn Boży. To jest dokładnie to, Kim On był.

<sup>267</sup> Więc widzimy Go tutaj, teraz, w tej ostatniej części, pod koniec 2 rozdziału, do którego chciałbym przejść, rozpoczynając od 16 wiersza albo od 15 wiersza.

*I wyzwolił tych . . . z powodu lęku przed śmiercią—  
śmiercią, byli przez całe życie poddani niewoli.*

To jest to, co on powiedział, że Jezus uczynił, że On przyszedł wyzwolić z niewoli tych, którzy przez całe życie bali się śmierci.

<sup>268</sup> Więc nie ma powodu, by obawiać się śmierci. Więc, oczywiście, my; nikt z nas nie chciałby tego, co nazywamy *śmiercią*. Ale czy wiecie, że jeśli ktoś narodzi się na nowo, to on nie może umrzeć? Jak może mieć Życie Wieczne, a potem umrzeć? Tak się nie może stać. Jedyną rzeczą, którą jest śmierć, słowo *śmierć* oznacza „oddzielenie”. On teraz tylko zostanie zabrany sprzed naszych oczu. Jednak on jest w Obecności Bożej i zawsze będzie. Więc śmierć nie jest trudną rzeczą. Śmierć jest chwalebna rzeczą. Śmierć jest tym, co zabiera nas do Bożej Obecności.

<sup>269</sup> Lecz teraz, oczywiście, będąc ludzkimi istotami, poruszając się tutaj w tych ciemnych zakresach, my—my nie rozumiemy tego tak, jak powinniśmy. I, oczywiście, kiedy przychodzą duszące uciski śmierci, to sprawia, że nawet najświętszy z nas boi się i cofa. To sprawiło, że Syn Boży powiedział: „Czy mógłby ten kielich przejść obok?” Jest to straszną rzeczą. Nie podchodź do tego niewłaściwie. Ponieważ my. . . Śmierć, ona jest zapłatą za grzech, dlatego musi być straszną.

Lecz jeśli tylko możemy spojrzeć tam, za tę zasłonę, to tam jest. Niech będzie błogosławiony Pan! Właśnie za zasłonę, właśnie tam człowiek pragnie spojrzeć dzisiejszego wieczora. Mała Anna Mae Snelling i inni śpiewali tutaj pieśń: „Panie, Pozwól Mi Spojrzeć Za Zasłonę czasu”. Każdy chce to zobaczyć.

<sup>270</sup> Więc teraz jesteśmy tutaj, w 16 wierszu. „Bo On naprawdę przyjął. . .”

*Bo on tak naprawdę nie przyjął na siebie natury  
aniołów; ale on przyjął na siebie nasienie Abrahama.*

<sup>271</sup> Och, teraz chcemy się jeszcze raz tego uchwycić. Więc, przechodzimy dalej, aby wziąć. . . Ponieważ pierwsza część tego 3 rozdziału, jego ostatnia część, łączy się z „tym dniem sabatu”, zajmiemy się tym w nadchodzącą niedzielę.



272 Teraz patrzcie.

*... on nie przyjął... natury aniołów; ...*

Więc, kim jest „On”, o kim on mówi? Chrystus. Kim jest Chrystus? Bogiem, tym Bożym Logos.

273 Więc, pozwólcie mi to wyjaśnić jeszcze raz, abyście byli pewni. Bóg nie jest trzema Bogami. Trójca Boża jest Jedna. Ojciec, Syn, Duch Święty, to nie znaczy, że jest trzech różnych Bogów. Gdyby tak było, bylibyśmy poganami. Właśnie dlatego Żydzi nie mogą tego zrozumieć. To nigdy nie było nauczane w Biblii. Więc, było to nauczane w katolickim kościele, absolutnie, to jest miejsce skąd pochodzi chrzest w trójcę.

274 W Afryce oni by cię ochrztili trzy razy twarzą do przodu: raz za Boga Ojca; raz za Boga Syna; i raz za Boga Ducha Świętego. Więc, to jest błąd. Nie ma takiego nauczania w Biblii. Widzicie?

275 A więc, to jest—to jest to, czego oni nauczali. To przeszło przez Lutra; z Lutra do Wesleya; i dalej poprzez te wieki, w miarę jak one się rozwijały. Ale to nie było nauczaniem Biblii. To zawsze było błędne, odkał to się zaczęło.

276 Więc teraz, na początku był Bóg. Zanim było jakiegokolwiek światło, zanim był atom, zanim była jakakolwiek gwiazda, zanim było cokolwiek widzialnego, Bóg wypełniał całą przestrzeń. I w Nim nie było nic innego niż czystość: czysta miłość, czysta świętość, czysta sprawiedliwość. On był Duchem. On wypełniał całą przestrzeń, przez całą Wieczność, gdzie nie potrafimy Tego zgłębić. To wykracza poza wszystko, co możemy sobie wyobrazić.

277 To tak, jakbyśmy spojrzeli przez lornetkę i zobaczyli sto ileś milionów lat przestrzeni świetlnej. Pomyśl o tym. Sto milionów lat przestrzeni świetlnej. A światło—światło podróżuje z prędkością około trzynastu tysięcy kilometrów na sekundę. I sto oraz milion lat przestrzeni świetlnej. ... Pomyśl tylko ile milionów kilometrów by to było. Nie jesteś w stanie tego nawet przedstawić cyframi. Możesz po prostu utworzyć linię dziewiątek, która okrąży Jeffersonville, i to dalej nie odda tego w milach mil. Pomyśl o tym. Poza tym, daj są jeszcze gwiazdy i planety. A Bóg, zanim istniała jedna z nich, On był. Widzicie?

278 A teraz Logos, które wyszło z Boga, to było Logos, to wszystko zaczęło się układać w formę ciała. I ten kształt ciała został nazwany, w języku uczonych Logos, Logos, które wyszło z Boga. Innymi słowy, posługując się lepszym słowem, my byśmy to nazwali teofania. (Teofania jest ludzkim ciałem w chwalebnej postaci.) Nie dokładnie składającym się z ciała i krwi, tak jak to będzie w tym uwielbionym stanie, ale ona ma formę ludzkiego ciała, które nie je ani nie pije, lecz to jest—to jest ciało, ciało, które na nas czeka, jak tylko opuścimy to. Więc, tam, wejdziemy w to ciało. I właśnie tego rodzaju ciałem był Bóg, gdyż

On powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i na nasze podobieństwo”.

<sup>279</sup> Więc, kiedy człowiek znalazł się w tym ciele, on panował nad wszystkimi rybami, ptactwem i—i zwierzętami polnymi. „I wtedy nie było człowieka, który by uprawiał ziemię”, Księga Rodzaju 2. On stworzył mężczyznę i kobietę, ale nie ma człowieka, który by uprawiał ziemię.

Wtedy Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi. On dał mu rękę taką jak—taką jak ma szympan. On dał mu stopę jak u niedźwiedzia. On mu dał, On ukształtował go na ten obraz. A to ziemskie ciało jest obrazem życia zwierzęcego i ono zostało zrobione z tego samego materiału. Twoje ciało jest zrobione z tego samego materiału co ciało konia, psa, czy czegokolwiek podobnego. Ono jest utworzone z wapnia, potasu, ropy naftowej, światła kosmicznego. Ty po prostu nie jesteś. . . Wszelkie ciało tego rodzaju nie jest tym samym ciałem; to jest inne ciało, lecz ono jest utworzone z prochu ziemi, z którego pochodzi.

Jednak różnica pomiędzy zwierzęciem a człowiekiem jest taka, że Bóg umieścił w człowieku duszę, a nie umieścił jej w zwierzęciu. Ponieważ dusza, która była w człowieku, jest teofanią.

Och, nigdy nie dojdę do . . . tej lekcji, lecz ja to muszę pojąć.

<sup>280</sup> Spójrzcie. Czy nie pamiętacie kiedy Piotr był w więzieniu, a Anioł Pański przyszedł i otworzył drzwi?

<sup>281</sup> Pewnego dnia szliśmy tutaj, do supermarketu, i drzwi się przed nami otworzyły. Ja powiedziałem: „Wiecie, to było najpierw w Biblii”. Widzicie? Więc, wahadłowe drzwi otwierają się same.

<sup>282</sup> A kiedy Piotr wyszedł, przechodził obok tych strażników, oni byli na niego zaślepieni. On przeszedł obok straży wewnętrznej i straży zewnętrznej, dalej przez dziedzińce, mury, aż na ulicę. I żaden z nich nie wiedział kim on był. I nie zwrócił żadnej. . . Oni myśleli, że to jakiś inny strażnik, albo ktoś taki. One. . . On po prostu przeszedł, drzwi otworzyły się same, a kiedy wyszedł, zamknęły się za nim. I kiedy stamtąd wyszedł, myślał, że to był sen. I udał się do domu Jana Marka, gdzie oni mieli spotkanie modlitewne. I on pukał. . . [Brat Branham puka w kazalnicy. Puste miejsce na taśmie—wyd.] . . . żeby być między wami.

<sup>283</sup> Och, On jest chwalebny. On jest wspaniały.

Więc, och, *on* nie przyjął formy anioła; *ale on przyjął*. . . *nasienie Abrahama*. Bóg stał się *nasieniem Abrahama*.

<sup>284</sup> Więc, gdybyśmy mieli czas, żeby wrócić i pokazać jak On to uczynił w tym Przymierzu! Słyszeliście jak o tym wiele razy głosiłem, jak on wziął te zwierzęta i rozciął je na pół, dokładając turkawkę i gołębicę. Potem spojrział i zauważył trochę dymu,

czarny horror, śmierć. Następnie dymiący piec, piekło. Lecz spoza tego wyszło małe, białe Światło. I to małe, białe, przeszło pomiędzy tymi rozciętymi kawałkami ofiary, pokazując co On miał zrobić. I On złożył przysięgę, gdy On to zrobił i On zapisał Przymierze, pokazując co miał zrobić.

<sup>285</sup> I On, Jezus Chrystus, przyszedł na ziemię; Bóg, *Emanuel*: „Bóg w ciele”. I On został rozdarty na Golgocie. I Jego Duch wrócił do Kościoła. A jego ciało zostało podniesione i posadzone na Bożym Tronie.

Boży Tron! Ten, który jest na Tronie, jest Sędzią. Wiemy to. Więc, gdzie jest ten Sąd? Ojciec dał. . . On nikogo nie sądzi. Lecz Ojciec przekazał cały sąd Synowi. Taki On jest. I Jego Życie to Arcykapłan, który tam siedzi w Swoim Własnym ciele, jako ofiara, aby się wstawiać na podstawie naszego wyznania. Amen. Bracie, to w tobie coś umieszcza.

<sup>286</sup> Zauważ: „On się przyodział w Nasienie Abrahama”. Stał się Człowiekiem. Bóg stał się ciałem pomiędzy nami, aby nas odkupić. Innymi słowy, Bóg stał się grzechem, abyśmy my, grzesznicy, mogli stać się Jego uczestnikami. A kiedy jesteśmy Jego uczestnikami, uczestniczymy w Jego. . . Byliśmy ludźmi ograniczonymi w czasie i przestrzeni, siedemdziesiąt lat. I Bóg zstąpił, i stał się jednym z nas, siedemdziesiąt lat, to jest ustanowiony przez Niego czas, tak, żebyśmy mogli być uczestnikami Jego Wiecznego Życia. A kiedy jesteśmy narodzeni na nowo, jesteśmy synami i córkami Bożymi, posiadamy Wieczne Życie, i nigdy nie zginiemy.

Och, jaki—jaki—jaki błogosławiony Zbawiciel! Och, nie ma sposobu, żeby to opisać. Nie ma sposobu, żeby to wyjaśnić. Tego się po prostu nie da wyjaśnić. Nikt nie jest w stanie wytłumaczyć, jakie To jest wielkie. „Jak wielkimś Ty! Jak wielkimś Ty!” to się zgadza.

*Dlatego wypadło mu upodobnić się we wszystkim do Swoich braci, . . . (Pomyślcie o tym.) . . . aby mógł być miłosiernym i wiernym arcykapłanem, w sprawach dotyczących Boga, . . . (Posłuchajcie tego.) . . . żeby dokonać pojednania . . . grzech ludzi.*

Dla prześlągania, więc Bóg, znając sprawiedliwość, musiał stać się niesprawiedliwością, żeby odczuć jak to jest być grzesznikiem i wrócić do zgody przez „pojednanie”, i mieć miłosierdzie nad ludźmi.

<sup>287</sup> Następny werset, posłuchajcie Go tutaj.

*Ponieważ on sam cierpiał. . .*

<sup>288</sup> Bóg nie mógł cierpieć w Duchu. On musiał stać się ciałem, żeby czuć ból choroby, żeby czuć pokusę pożądlivości, żeby czuć pokusę pragnienia, by czuć pokusę głodu, żeby odczuć moc śmierci. Żeby On mógł wziąć to na Siebie, żeby stanąć

w Obecności wielkiego Ducha Jahwe, Ducha, a nie Człowieka; Ducha, żeby dokonać wstawiennictwa w tym życiu. I Jezus to przyjął, żeby się wstawiać za nami, ponieważ On wie jak to się czuje. Kiedy chorujesz, On wie jak się czujesz. Kiedy jesteś kuszony, On wie jak się czujesz.

<sup>289</sup> Więc, czy zwróciliście uwagę, że w czasie wyborów na prezydenta, każdy rolnik głosował na prezydenta, który był rolnikiem, ponieważ on wie, jak trudne jest życie rolnika. Widzicie? On chce takiego człowieka, który to rozumie.

<sup>290</sup> I zanim Bóg w ogóle mógł zrozumieć (On jest tą wielką Świętością, jak On w ogóle mógł to zrozumieć po tym, jak człowieka potępił? On potępił człowieka z powodu Swojej świętości.), jedyny sposób, w jaki On będzie mógł wiedzieć jak usprawiedliwić człowieka, to stać się człowiekiem.

<sup>291</sup> I Bóg zacienił dziewicę, i ona urodziła ciało, nie żydowska krew, nie pogańska krew, lecz Jego Własna Krew. Boża, stworzona Krew, nie było w tym wszystkim ani odrobiny seksu, żadnego seksualnego požądania. I ta Komórka Krwi, stworzona w łonie tej kobiety, zrodziła Syna. I kiedy On był chrzczony przez Jana Chrzciciela, Jan powiedział: „Skladam świadectwo, że widzę Ducha Bożego (jak gołębicę), zstępującego i pozostającego na Nim”.

<sup>292</sup> Nic dziwnego, że Jezus mógł powiedzieć, że: „Wszelka moc na Niebie i na ziemi jest dana do Moich rąk”. Bóg i człowiek stali się Jedno. Niebiosa i ziemia objęły się nawzajem, i On był Tym, który mógł dokonać pojednania za nasze grzechy. To jest powodem, dla którego uzdrowienie ma miejsce w Jego Imieniu. On zna twój ból.

<sup>293</sup> Słyszeliście kiedyś tę starą, krótką pieśń?

Jezus zna twój każdy ból i uzdrawia cię ten  
Król;  
Weź swe brzemię, zanieś, powierz, Panu je.

Tak jest. On wie.

Kiedy ciało boli cię, zdrowie utraciłeś swe,  
To pamiętaj, że Bóg w Niebie słyszy cię,  
Jezus zna twój każdy ból i uzdrawia cię ten  
Król;  
Po prostu weź swe brzemię, zanieś, powierz,  
Panu je.

<sup>294</sup> To jest wszystko, o co On prosi: „Po prostu powierz je Panu”. Dlaczego? On jest naszym Arcykapłanem, stojącym tutaj, który wie jak się czujesz. I On wie jak przyprowadzić cię z powrotem do łaski, i jak przyprowadzić cię z powrotem do zdrowia. On o tym wszystko wie, On cierpiał. Jeśli ty nie masz gdzie położyć głowy, On miał tak samo. Jeśli ty masz jedno ubranie na zmianę,

On miał tak samo. Jeśli jesteś wyśmiewany, prześladowany, On miał tak samo.

<sup>295</sup> Posłuchajcie teraz ostatniego wiersza. W porządku.

. . . *on jest w stanie pomóc* tym, *którzy są kuszeni*.

Albo innymi słowy, On jest w stanie ich *chronić, pomagać* im, *czynić* ich. . . *współczuć* im. Ponieważ Sam Bóg stał się człowiekiem, aby to czuć.

<sup>296</sup> Czy pamiętacie jak któregoś wieczora nauczaliśmy na ten temat? Jak Bóg musiał. . . Śmierć wbiła w to żądło, wbiła w to strach. „Przez wszystkie dni byli w niewoli z powodu *śmierci*”. A potem przyszedł Jezus, żeby wyciągnąć to żądło śmierci.

A kiedy On szedł na górę, pamiętacie jak to przedstawiliśmy? Te małe, czerwone kropki na Jego szacie stały się po chwili jedną, wielką plamą i ochlapwały Go Krwią. On miał małe, słabe ciało, nie mógł już dalej iść i upadł. Szymon Cyrenejczyk, ciemnoskóry mężczyzna, pomógł Mu zanieść krzyż na wzgórze.

A kiedy oni przybili Go do krzyża, On krzyknął, prosząc o wodę. Każdy krwawiący człowiek potrzebuje wody.

<sup>297</sup> Pamiętacie jak pewnego wieczoru głosiłem na ten temat: „Ten jeleń, samiec jelenia pragnie strumienia wód, tak moja dusza pragnie Ciebie, O Boże”? Jeśli jeleń został zraniony, a przeżył, wtedy traci krew i musi dotrzeć do wody, inaczej umrze.

<sup>298</sup> Ja zostałem postrzelony na polu, kiedy miałem czternaście lat. Leżałem tam. Moje nogi krwawiły jak hamburger, od strzelby kaliber 12. I wołałem o wodę: „Och, daj mi pić!” Ja drętwieję; moje usta były zdrętwiałe.

<sup>299</sup> Mój kumpel pobiegł do starego stawu, gdzie znajdowały się te różnego rodzaju małe wijące się stworzonka, w mokradłach. Mnie nie obchodziło co to było. I on nabrał pełno wody, i ja miałem otwarte usta, a on wycisnął swój kapelusz, w *ten* sposób, do moich ust. Tak, ja musiałem mieć wodę.

<sup>300</sup> On krwawił. On powiedział: „Dajcie Mi pić”. I oni dali Mu ocet na gąbce, a On tego nie chciał, i odrzucił to. On był Bożym Barankiem, który umierał za nas, aby przynieść pojednanie dla ludzkiej istoty. Kto to był? Bóg Nieba.

<sup>301</sup> Billy Sunday powiedział kiedyś, że: „W każdym krzaku siedzieli Aniołowie, mówiąc: ‘Wyciągnij tylko rękę i wskaż Swoim palcem, a My odmienimy tę sytuację’”.

<sup>302</sup> Ta pyskata banda religijnych fanatyków zawołała paru wielkich wykształconych naukowców, doktorów Bóstwa, doktorów filozofii, chodzili za Nim i mówili: „Więc, jeżeli jesteś Synem Bożym, ratowałeś innych, a siebie nie możesz uratować, zstąp z krzyża, a uwierzymy ci”.


<sup>303</sup> Oni nie wiedzieli, że mówili Mu komplement. On mógł Się uratować. Ale gdyby On uratował Siebie, nie mógłby

zbawić innych. Więc, On wydał Samego Siebie. Niech będzie błogosławione Jego Imię. On wydał Samego Siebie, żebym ja mógł być zbawiony i żebyście wy mogli być zbawieni. Och, jaka niezrównana miłość!

<sup>304</sup> On nie musiał być chory. To cenne, narodzone z dziewicy ciało, nie musiało być chore. Ale on stał się chory, żeby móc wiedzieć jak się wstawiać za mną, kiedy ja jestem chory.

<sup>305</sup> On się nie musiał męczyć, ale się męczył. Kiedyś przeczytałem krótką historyjkę na ten temat, nie wiem czy to jest autentyczne, czy nie. „Kiedy On wzbudził z martwych tego chłopca z Nain, usiadł na skale i jęczał z powodu bólu głowy”, ponieważ On musiał nieść nasze choroby.

<sup>306</sup> On musiał nieść nasz grzech i On tam umarł, na Golgocie, gdzie ta stara pszczoła, śmierć, wbiła swoje żądło. Każdy wie, że kiedy pszczoła wbije żądło, ona nie może już więcej żądlić. Kiedy ta pszczoła odlatuje, lub jakikolwiek owad, który żądli, kiedy wbija żądło, on to żądło wyciąga. Ona jest dalej pszczołą, lecz nie ma żądła. Jedyne, co ona może zrobić, to brzęczeć i robić dużo hałasu.

<sup>307</sup> Jedyne, co może zrobić śmierć, to zrobić dużo hałasu. Lecz, alleluja, niech będzie błogosławione Imię Pańskie, On zakotwiczył to żądło śmierci w Swoim Własnym ciele. Emanuel to zrobił. Powstał trzeciego dnia, strząsnął z siebie to żądło i dzisiaj wieczorem jest nieśmiertelny. A Jego Duch jest w tym budynku i On Sam udowadnia, że jest żywy pomiędzy nami. To jest nasz Mesjasz. To jest nasz błogosławiony Zbawiciel. 

57-0828 List Do Hebrajczyków, Rozdział Drugi #3  
Branham Tabernacle  
Jeffersonville, Indiana USA

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. BOX 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. BOX 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)

## Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

[www.branham.org](http://www.branham.org)